

Oferta systemów wielokanałowych Pioneer została w tym roku całkowicie odświeżona. Jednak na pierwszy rzut oka **RCS-515H** prezentuje się tradycyjnie, rzekłbym skandalicznie tradycyjnie. Jednostkę centralną stanowi DVD-amplituner, w systemie jest spora subwoofer i małe (ale nie ultraminiaturowe) głośniki satelity. Jednak po chwili okazuje się, że ów DVD-amplituner nie jest taki zwyczajny, bo zawiera także rekorder DVD i twardy dysk, za to w subwooferze są wzmacniacze dla wszystkich kanałów. A co najważniejsze, z satelitami można wyciniać cuda.

Pioneer

RCS-515H

Jednostka centralna to czarno-srebrny klocek z szufladą w tradycyjnym miejscu, dużym wyświetlaczem i obowiązkową kłapką na dole.

Pod nią ukryto zestaw przycisków, podręczne wejście AV oraz złącze i.Link dla kamery cyfrowej. Twardy dysk ma pojemność 160GB, co w przypadku Pioneera oznacza bardzo długie czasy możliwej rejestracji: od 23 do 455 godzin, w zależności od tego, który z ośmiu trybów zostanie wybrany. Umiejętność pakowania danych przydała się również w przypadku nagrywalnych płyt, w formatach DVD-R/RW i DVD-RAM można zapisać nawet 10 godzin materiału wizyjnego. Urządzenie potrafi nagrywać także w DVD+R/RW, jest więc w tym względzie w pełni uniwersalne. Wśród czytanych formatów są VCD, SVCD, DivX, WMA, MP3 i JPEG.

Sztandarowym wyjściem jest jak zwykle HDMI, i to ze skalowaniem do 1080p. Komponentowa trójka jest również, rozdzielczości nie podano, ale trzeba się spodziewać 1080i lub 720p. Zaaplikowano pełną pętlę dyskretnych gniazd AV, na którą składają się: analogowe złącze audio, wizyjne kompozyt i S-Video. Niezależnie od tego są dwa SCART-y. Cyfrowe wyjście dźwiękowe jest jedno – elektryczne. Dwa osobne porty służą do przewodnika po programach Guide Plus+ oraz do podłączenia sterowania innymi urządzeniami Pioneera.

Instrukcja obcesowo opisuje funkcje systemu (większość w jednostce centralnej), a i tak ma prawie 250 stron. Jest więc się czym bawić. Jednak nie zainteresowanych klikaniem po funkcjach menu spieszę zapewnić, że można sobie to prawie całkowicie darować, urządzenie działa też

Jednostka centralna to w istocie systemowa wersja jednego z doskonałych uniwersalnych rekorderów Pioneera. Na wyjściu HDMI dostajemy 1080p.

Dekodery i wzmacniacze znajdują się w subwooferze. Stąd rozchodzą się więc przewody na poszczególne głośniki.



bez wglębiania się w jego wszystkie opcje. Szczególnie cieszy fakt, że zamieszania uniknięto podczas wyborów wizyjnych formatów rejestracji, Pioneer robi to we własnym zakresie i tylko wyraźna ingerencja użytkownika może to zmienić. Jedynym elementem obsługi, do którego można się przyczepić, jest sterownik, przeladowany liczbą kolorów i klawiszy. Urządzenie dostarczone jest z zewnętrznym wyświetlaczem, zawierającym również najważniejsze przyciski.



Sterownik Pioneera jest tradycyjnie pstrokaty.

Dodatkowym elementem systemowym jest wyświetlacz, który podłączony specjalnym przewodem i wyposażony w podstawowe przyciski funkcyjne pozwala na wygodne sterowanie.





Kilka wejść i przycisków znalazło się pod klapką z przodu urządzenia. Jest tu również wejście DV do cyfrowej kamery.

Możliwe jest odsunięcie tego elementu (dzięki przewodowi) nawet o kilka metrów od jednostki centralnej, co pozwala na wygodną obsługę np. z łóżka.

Otwór bas-refleks subwoofera znajduje się z przodu, ale głośnik już na tylnym panelu. Tam też widać wyjścia głośnikowe, jasne jest więc, że wewnątrz basowego modułu ulokowano także wzmacniacze. Jednostkę centralną podłącza się kablem cyfrowym, systemowy przewód służy jedynie do uruchomienia zewnętrznego wyświetlacza. Dźwięk z telewizora bądź innego źródła można "wpuścić" do systemu, służy temu analogowa para audio.

W zestawie jest sześć głośników satelitarnych, wszystkie wyglądają bardzo podobnie. Pomimo, że nie przewidziano konfiguracji 6.1, to szósty głośnik jest potrzebny ze względu na wybór opcji ich ustawienia. Pioneer zaleca np. postawienie dwóch takich kostek w miejscu głośnika centralnego, bądź dołączenie po jednej do kanałów przednich lewego lub prawego; kolejną interesującą propozycją jest złożenie dwóch zestawów z trzech kostek każdy – eliminując w ten sposób instalację głośników z tyłu. Można trochę poeksperymentować, ważne jednak, by po przestawieniu uruchomić system automatycznej kalibracji MCACC, który znajdzie wszystkie głośniki i ustawi właściwą kombinację wzmacniaczy. Kostki są łączone za pomocą specjalnych szyn-uchwytów, takie zestawy bądź pojedyncze elementy można też wieszać na ścianie.

Dźwięk w klasycznym rozstawieniu 5.1 był bardzo przejrzysty, zwiewny. Wrażenie lekkości i nienapastliwości wynika po części ze spokojnej, jedwabistej góry pasma. Bas w zakresie sąsiadującym ze średnicą jest lekko wyciszony, niżej robi się bardziej mięsisty, ale trochę traci rzeczowość. Siła i wyważenie średnicy jest odpowiednie, nie dokuca ani jej wyszczuplenie czy krzykliwość, ani nosowość i pogrubienie.

W zestawieniu "stereofonicznym", czyli ustawieniu dwóch trzygłośnikowych słupków, tonalny charakter brzmienia praktycznie się nie zmienił, oprócz tego, że bas lepiej przyklejał się do średnicy. Efekty przestrzenne w tej opcji są oczywiście ograniczone, ale wciąż interesujące. Zestaw potrafi doskonale zagospodarować środek sceny, plastyczność przedniego planu i wyrazistość dialogów są nawet lepsze niż przy 5.1.

Obraz nie zaskakuje – jest bardzo dobry. Bez żadnych regulacji udaje się osiągnąć znakomitą ostrość, świetny kontrast oraz naturalne odcienie kolorów. Jednostka centralna z tego systemu śmiało może konkurować w tej dziedzinie z odtwarzaczami DVD wysokiej klasy. Urządzenie jest zresztą systemową wersją jednego z lepszych rekorderów Pioneer. Wypada więc dodać, że kopie robione na dysku są znakomite w trybach wysokiej jakości, ale poprawne nawet w najdłuższej wersji rejestracyjnej.

RCS-515H

Cena [zł]
Dystrybutor

3700
DSV TRADING
www.dsv.com.pl

Wykonanie i komponenty

Najnowocześniejsza technologia wizyjna w rejestratorze DVD, komplet ładnych głośników...

Funkcjonalność

...które można ustawiać na różne sposoby. Łatwa obsługa funkcji rejestracji, wystarczające możliwości przyłączeniowe.

Brzmienie

Przestrzenne, swobodne i lekkie. Przestrzenie najlepsze przy pełnym rozstawieniu głośników, ale przy wersji "stereofonicznej" również dobre.

Obraz

1080p z HDMI pozwala na osiągnięcie świetnych efektów. Do tego bardzo dobra jakość kopii